

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarcie wolne od opłaty.
Telefonu redakcji nr. 28.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; dwuletni i tryletni za dopłatą, pierwszy 25 cent., drugi 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkakrotne po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyjątkowo agencja p. A. d. a. m. z, Rue des St. Peres 34

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa poleciła do użytku szkół gimnazjalnych w języku

wykładowym ruskim książkę pod tytułem: „Dr. Karola Schenkla knyżka do wprawy w jazyce hreckim. Piśla odnajajetoho poprawnoho wydania pryładyw Hrehoryo Ceglińskijskij c. k. profesor akademicknoji gimnazji. U Lwowi, nakładom fondu krajewoho. Cina 1 zł. 20 cent. Iz peeczatni Stanropijskoho Instytutu 1887.” Co się podaje do powszechnej wiadomości.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 listopada.

Na kilka tygodni przed oznaczonym terminem zebrania się parlamentu włoskiego, zajmowały się wszystkie stronnictwa parlamentarne kwestyą prawdopodobnych nowych stosunków frakcyj względem siebie i względem rządu w Izbie. Z przemówień byłych wybitnych członków dawnej prawicy wynika, że obecnie większość tych członków nie będzie przeciwną utworzeniu się takiej większości, któraby się składała zarówno z członków lewicy, jak prawicy, z tych ostatnich mianowicie takich, którzy zawsze byli gotowi popierać wszelkie wnioski postępowe. Zgodzono się również na to, że wskrzeszenie dawnej prawicy nie ma dziś racji bytu. Dawne jej filary, według zdania deputowanego Rudini, jak pp. Codronchi i Bonghi, przyłączyli się do Crispiego. Zapatrywanie to jeszcze jaskrawiej rozwinął p. Rudini, gdy dodał, iż rząd obecny nie jest ani dość radykalny, iżby mógł wywołać opozycję zachowawców, ani

dość zachowawczy wobec wolnomyślnych. Z opinii tej, którą zresztą przyjmuje większość deputowanych i większość narodu za zgodną z położeniem, widoczne jedno: to mianowicie, że przeobrażenie, o którym myślał i nad którym pracował Depretis, doszło do skutku niemal zupełnie. Wątpią wszakże o jednym, żeby mianowicie doszło do tego, by z jednej strony większość rządowa mogła się zasilać z lewicy członkami radykalnymi w równej mierze, jak zasilona będzie z prawicy przez członków tak zwanych moderantów wolnomyślnych. I na prawicy zresztą znajdują się pewne odcienia, pewne kwestye, w których bezwarunkowej zgody z dzisiejszym gabinetem oczekiwać trudno.

Ten sam p. Bonghi, którego nazywają filarem dawnej prawicy, jakkolwiek godzi się z głównym zarysem polityki Crispiego, stał się od pewnego czasu zwolennikiem ugody z Watykanem, i pod tym względem zapatrywania jego sprzeczne są jaskrawo z postanowieniem rządu, ażeby kwestyę rzymską ignorować. Pan Bonghi może znaleźć choćby kilku zwolenników w parlamencie, jak ich ma już wielu w sferach miejskich w Rzymie. Nie przeszkodzi mu to wprawdzie popierać gabinetu w wielu innych sprawach, ale świadczy zawsze, że w wewnętrznych kwestiach sprawa ugody Watykanu z Kwirynalem może z czasem odegrać ważniejszą rolę, niż jej przyznać chcą dzisiejsi kierownicy losami państwa włoskiego. Rzecz to wprawdzie przyszłości, przedmiotu tego w zebraniach

przedparlamentarnych nie poruszano, może go unikano, ale faktem jest, że wypadki same wysuną go jeszcze niejednokrotnie na pierwszy plan. Koła deputowanych zajęte były w ostatnich tygodniach wyłącznie tylko sprawą wspomnianych już stosunków parlamentarnych, oraz zagadnieniem, komu pan Crispi powierzy nakoniec tekę ministra spraw zagranicznych. Pogłosek pod tym względem nie brakuje, pozytywnej jednak wiadomości nie było, chociaż niektóre organa włoskie doniosły, że pan Crispi będzie już mógł Izbowi przedstawić nowego ministra spraw zagranicznych. Wybór zdaje się być nielątkowym nie dla braku osobistości, Włosi bowiem mają i dziś wielu mężów zdolnych, ale trudny jest ze względu na stronnictwa i z tego powodu, że pan Crispi liczy się dziś więcej niż kiedykolwiek z opinią mocarstw zagranicznych.

Delegacye.

Wiedeń, 15 listopada.

(Pełne posiedzenie Delegacji węgierskiej).

Na porządku dziennym dzisiejszego, trzeciego z rzędu pełnego posiedzenia Delegacji węgierskiej znajdował się budżet Ministerstwa spraw zagranicznych. Sprawozdanie składał del. dr. Falk. Powiedział on między innymi: Panowie przypominacie sobie niezawodnie, w jaki sposób, na krótko przed zebraniem się zeszłorocznej Delegacji, gospodarował w Bułgarii pewien generał rosyjski, wysłany tam przez rząd

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

XIV.

Umarli wstają.

(Ciąg dalszy.)

Zima onego roku nie była mroźna, lecz śnieżna. Cała Małopolska tak była zasypana śniegami, jak gdyby ją białą płachtą kto nakrył. Cały Kraków ugrzązł jak w puchu, na dachach kamienie leżały grube płachty białego śniegu, zwieszając się zębatami rąkami ze strzech i krużganków, cały Zamek królewski wyrastał jak gdyby z góry białych obłoków, trzy wieże katedry były śnieżnymi płachtami nakryte a w ulicach widać było tylko wąskie drożyny pomiędzy napięzonymi wałami śniegu. Jasno i biało było dokoła choć w nocy, niebo się wyiskrzyło gwiazdami, powietrze zdało się być jakoby przejrzystym morzem oparów, cisza objęła wszystkie dzielnice miasta — a nad miastem unosił się w tam opalowym powietrzu uroczy obraz Matki Boskiej Śnieżnej.

Kiedy Wilczek, kopiąc się przez trzy dni przez śniegi, wjeżdżał do miasta, właśnie północ wybiła a na Wawelu zadzwoniono na jutrznię. Nabożeństwo zaczynało się wtenczas o samej północy. Jak tylko dzwon zamkowy uderzył na jutrznię, budziły się za nim natychmiast wszystkie klasztory męskie i żeńskie i zaczynały nabożne śpiewy każdy w swoim kościele. Przedowała im wszystkim, w drogę kamienie, w srebro, złoto i Św. Pańskich relikwie niezmiernie wówczas bogata a już pięć wieków licząca katedra — a nabożeństwa w jej murach, ze wszystkich stron we wspaniałe

nagrobki ozdobnych, nie ustawały ani na chwilę. Po jutrzni i *Laudes*, które przez dwie godziny trzydziestu wikaryuszów śpiewało, intonowali inni kapłani *Officium* św. krzyża, *Officium* za dusze zmarłe a w końcu *Officium B. Virginis Mariae*. Następnie ośm mszy się odprawiało jedna po drugiej, po których psalterzyści śpiewali Psalterz aż do niesporów, zaś po czworakich niesporach znów psalterzyści wracali i śpiewali psalmu do samej północy. Tak przez cały dzień Boży, od jednej jutrzni do drugiej, i tak przez rok cały i po wszystkie lata, Kraków brzmiał chwałą Pańską bez odetchnienia, czego nie można było widzieć w żadnym mieście całego świata.

Wilczek zajechał na Zamek i tam przenocewał.

Nazajutrz wstał rano i chciał iść zaraz do Kardynała. Ale ani do Kardynała, ani do nikogo innego dostać się nie mógł, był to bowiem dzień trzynasty grudnia, dzień św. Łucyi, w którym właśnie z rozporządzenia Królewicza Fryderyka odbywały się solenne nabożeństwa w katedrze.

Królewicz został pierwotnie mianowany Kardynałem św. Sejusza i Bacha, ale że tytuł Bacha z powodu jego zamiłowania w kielichach i nimfach kusił złośliwych ludzi do rozmaitych konceptów, Papież mu zmienił tego-tam Bacha na św. Łucyę, za co wdzięczny Królewicz obrał sobie tę świętą patronką i jej dzień święcił nabożeństwem tak uroczystym, jakich rokrocznie niewiele bywało w katedrze.

Kto zatem żył na Zamku i w mieście, wszyscy byli w kościele. Nawet i Król, w pozłociste szaty przybrany, z koroną na głowie a berłem w ręku, siedział pod baldachimem na tronie po prawej stronie wielkiego ołtarza, i otoczony całym swym dworem, błyszczącym od axamitów, srebra, złota i drogich kamieni, dotrwał aż do końca uroczystości.

Już było dobrze społudnia, kiedy Król, wróciwszy na swoje pokoje i przebrawszy się w suknie codzienne, siadł do obiadu. Wilczek przyszedł także do stołu, jako miał

prawo i obowiązek. Król, spostrzegłszy go między Panami, sam przystąpił do niego i rzekł:

— Jakże tam? czy już mi cię witacie kosmato?

Wilczek odpowiedział mu, że jeszcze się to przewleka i że właśnie dlatego do Krakowa przyjechał. A Król na to:

— Przyjdźże po obiedzie do mnie na pokój, radym się tobą nacieszyć.

Obiad trwał za dwie godziny, już i świece pozapalano a Król jeszcze kazał wino dolewać swoim dworzanom i bawił się z nimi. Wilczek siedział jakby na węglach. Wstano wreszcie od stołu, Król poszedł na swoje pokoje, ale poszedł za nim naprzód Kanclerz koronny, potem Marszałek, nuz Kamieniecki z nimi i siedział niezmiernie długo u Króla. Wilczkowi już mdło się robić zaczęło od samego czekania. Przecież nakoniec przyszedł koleją na niego.

Król przyjął go stojąc a stół oparty i bardzo zamysłony. Ale jakoś niebardzo wypytywał go o to, gdzie przez ten czas był, tylko mu opowiadał, jako jego dworskie Chorągwie są teraz w nieładzie i że trzeba je uporządkować przez zimę, bo bardzo być może, że na wiosnę znowu będziemy mieć wojnę, teraz już nie z Wojewodą Wołoskim, z którym za wdaniem się Króla węgierskiego zawarł sojusz bezpieczny, ale z Tatarami a może nawet z Turkami.

Wilczek skorzystał z tej sposobności i powiedział mu, że na taki wypadek lepiej było, gdyby mu Król rozkazał zostać u siebie, bo Zamek Tustalski jest najsilniejszą fortecą na całej Rusi w tych stronach, o który się pogańska nawała pewnie pokusi. Król mu powiedział:

— Właśnieśmy o tem z Kamienieckim mówili i podobno tak będzie.

Dopiero potem spytał:

— Jakże tam? czy już jesteś po ślubie?

Więc Wilczek mu opowiedział, koloryzując rzecz wedle potrzeby: jako z powodu pogrzebu matki Gniewosza trzeba było przeczekać czas jakiś, jako potem pani mło-

da potrzebowała cokolwiek czasu dla przygotowania się do wesela — a kiedy nareszcie pojechali do ślubu, owo więc co mu się stało.

Król myślał nad tem przez oka mgnięcia a potem rzekł:

— Ci nasi Xięża, gdzie tylko mogą, wstępną nam czynią. Cóż teraz zrobisz?

— Chcę iść do Xięża Kardynała, przecie jest od tego Biskupem, aby prawa dyktował proboszczom.

— Idźże więc do niego, — rzekł na to Król prędko, — a powiedz mu, że ja go proszę, aby to *stante pede* załatwił, bo jest *periculum in mora*.

Więc Wilczek bardzo się uradował, ale to *periculum in mora* trochę go przeraziło, za czem zapytał:

— Czy może są jakie wieści o Gniewoszu?

Tu Król znowu się małą chwilką namyślił i rzekł:

— Nie. Ale żeby Kmitowie tymczasem się w to nie wmięszali. Idźże więc zaraz, zastaniesz teraz mojego brata przy dobrej myśli, jak się rączy weźmiesz do niego, to ci jeszcze dzisiaj da indult i pozwolenie do ślubu.

Wilczek pobiegł więc zaraz na ulicę Kanonną, do Biskupiego pałacu.

Jako dawny dworzanin Królewicza, jest zaraz przez wszystkie służby poznany, bardzo serdecznie witany i prowadzony na pokoje, do których pierwsze drzwi mu otworzono na ścieżaj.

Wilczek wiedział dobrze, jakie życie prowadził ten młody Kardynał.

Bardzo wyniosłej postaci, o pięknej twarzy, o wiele jaśniejszej od Króla a pełnej wyrazu ujmującej dobroci, chociaż także nie próżnej uczucia swojej wysokiej godności, o dużych szeroko otwartych oczach i ciemnych bogatych włosach, spadających na kark w wdzięcznych kędziorcach, umiał on wszędzie, gdzie tego była potrzeba, zachować prawdziwie książęcą powagę i budzić rzetelny respekt dla siebie u wszystkich: ale kiedy siedział z przyjaciółmi przy stole

wszechnione pomiędzy robotnikami fabrycznymi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 9 z rana na prywatnym posłuchaniu ks. dr. Teodora Bawarskiego. O godzinie 11 udzielił Monarcha posłuchania prof. dr. Schrötterowi, który złożył Jego Ces. Mości obszernie sprawozdanie o stanie zdrowia cesarzewicza niemieckiego. Następnie był na audyencji u Najj. Pana Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky.

C. k. ambasador w Berlinie, hr. Szechenyi, który przybył do Wiednia przed kilkoma dniami, powraca jutro na swoje stanowisko. Hrabia Szechenyi miał kilkakrotnie konferencję z p. Ministrem hr. Kalnokym.

Na wczorajszym pełnym posiedzeniu Delegacyi węgierskiej oświadczył wiceprezydent hr. Tisza, iż sądzi, że odpowie życzeniu Delegacyi, wyrażając głęboką jej współczucie z powodu wzbudzającej obawy wiadomości, jaka w *Reichsanzeigerze* niestety we formie wykluczającej wszelką wątpliwość podana została o poważnym zagrożeniu zdrowia niemieckiego następcy tronu. Mowca wyraził równocześnie nadzieję, że Boska Opatrzność smutne następstwa groźnie występującej choroby odwróci od cesarskiej rodziny i narodu niemieckiego.

Wczoraj po zamknięciu numeru *Gazety* otrzymaliśmy z *Biura korespondencyjnego* następującą depeszę: Według lokalnej korespondencji, uwięziony przez wiedeński sąd krajowy Leon Jassiewicz został wydany władzom rosyjskim. Wydanie nastąpiło w skutek rekwizycji, zarzucającej Jassiewiczowi zwykłe czyny zbrodnicze. Jassiewicz przybył do Wiednia z Genewy i został na dworcu kolejowym aresztowany.

Oficyalne *Polit. Nachr.*, omawiając zarządzenia banku niemieckiego przeciw walorom rosyjskim, oświadcza, iż należy je przypisać w znacznej części poczynionym po stronie rosyjskiej przygotowaniom militarnym, manifestującym się obecnie w posuwaniu wielkich dywizyj kawaleryi ku niemieckiej i austriackiej granicy, oraz w przyspieszaniu wszystkich budowli wojskowych i prac przygotowawczych wzdłuż granicy rosyjskiej.

Z Bukaresztu zapewniają, iż powstały z formalnych tylko nieporozumień grecko-rumuński konflikt został załagodzony, a przeto należy oczekiwać powrotu greckiego pełnomocnika.

W planie podróży cara do Berlina zaszła ta ważna zmiana, iż pan Giers nie będzie znajdował się u boku cara podczas spotkania się monarchów. W orszaku Aleksandra III będą tylko znajdowali: generał-adjutant Czerwin, marszałek dworu ks. Obolenski i pułkownik Szeremetiew; carowej mają towarzyszyć dwie damy dworu. Cesarz Wilhelm, którego zdrowie znacznie się polepszyło, ma zamiar powitać swego gościa na dworcu kolei. W Berlinie spodziewają się także lada dzień powrotu cesarzowej Augusty z Kobleny.

Książę Bismarck wraz z małżonką przybył wczoraj do Berlina.

Obiega pogłoska, iż kanclerz odwiedzi cesarzewiczkę w San Remo, i że ma być wydany rozkaz gabinetowy, który poruczy księciu Wilhelmowi w zastępstwie niektóre funkcje państwowe.

W Berlinie przypuszczają, iż książę Bismarck otworzy osobiście zwołany na 24-go b. m. parlament niemiecki, i wygłosi przy tej sposobności ważną mowę.

Jednym z pierwszych aktów, jakie wpłyną do parlamentu, będzie przedłożenie o podwyższeniu ceł rolniczych.

Rzymski korespondent *Kölnische Zeitung* donosi o zamierzonym darze króla i królowej dla Papieża z powodu jubileuszu, iż sprawa ta była treścią dyskusji trzech posiedzeń ministerjalnych. Sprzeciwiało się temu wielu ministrów i grozili nawet dymisją, lecz Crispi bronił tak gorąco projektu, że w końcu zdołał przekonać o stosowności daru.

Według *Il Cittadino* dar będzie nosił napis: „Ojcu świętemu, Leonowi XIII — dom Sabaudzki.“

O otwarciu parlamentu włoskiego, które dziś ma nastąpić, donoszą, że obecnych będzie przeszło 400 deputowanych. Mowa tronowa uczyni wzmiankę o pełnoletności następcy tronu (skończył lat 18), o zatargu z Abisynią i rokowaniach celem zawarcia traktatów handlowych.

Berliner Polit. Nachr. mniemają, że oświadczenie organu *Paix* o postanowieniu prezydenta republiki, iż wytrwa na stanowisku, jest o tyle ważne dla republiki, że w chwili rozpasania namiętności, nie ma żywiołu przynajmniej dla tej jednej, która by podnieciła osobiste ambicje kandydatów. „Z tem wszystkim, dodaje organ berliński, nie można powiedzieć, żeby trudności nie groziły już przesileniem. O tem bowiem nie rozstrzyga spokojna i pragnąca pokoju ludność w departamentach, ale niespokojny i ruchliwy żywioł paryski.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 listopada. (Tel. pr.) Najj. Pan odjedzie dziś wieczór do Gödöllö.

Wiedeń, 17 listopada. (T. p.) Wczoraj odbył się w Burgu pierwszy obiad delegacyjny, na którym byli obecni: Najj. Pan, pp. Ministrowie, wspólni Prezydenci Ministrów, dygnitarze dworscy i wielka część delegatów.

Wiedeń, 17 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza, iż Najjaśn. Pan mianował kanonika honorowego w Warszawie ks. Władysława Knapińskiego, zwyczajnym profesorem historii starego testamentu i języków semickich; dalej księdza zakonu OO. Jezuitów, Ojca Maryana Ignacego Morawskiego, nadzwyczajnym profesorem dogmatyki; wreszcie docenta prywatnego, dra. Joachima Rosenblatta, nadzwyczajnym profesorem prawa karnego i procedury karnej; — wszystkich na wszechnicy w Krakowie.

Wiedeń, 17 listopada. Najjaśn. Pan mianował radcę rachunkowego przy sądzie krajowym wyższym we Lwowie, Ignacego Bażanta, starszym radcą rachunkowym i przełożonym departamentu rachunkowego przy tymże sądzie; rewidenta przy tymże sądzie, Emila Schenka, radcą rachunkowym; dalej oficyała urzędów pomocniczych tegoż sądu, Michała Rolę Rożyckiego, adjunktem przy tychże urzędach.

Wiedeń, 17 listopada. Na pogrzebie generała kawaleryi Fratričevicsa był obecnym Najjaśn. Pan, Najdost. Arcyksiężęta, pan prezydent Ministrów hr. Taaffe, wraz z innymi pp. Ministrami i przebywającymi tu Ministrami węgierskimi, oraz wielu innych dostojników.

Wiedeń, 17 listopada. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przedniósł sędziów powiatowych: Dionizego Harasimowicza z Rudek do Janowa, Piotra Naganowskiego do Śniatyna do Stryja, Mikołaja Harasimowicza z Kulikowa do Mirasimowicza, Tytusa Siengalewicza z Zabłotowa do Przemyśla i Adama Grabowińskiego z Turki do Doliny.

Dalej zostali mianowani sędziami powiatowymi: zastępcą prokuratora przy sądzie obwodowym w Złotowie dr. Karol Mikłaszewski do Tłumacza, adjunkt sądu obwodowego w Złoczowie Włodzimierz Gliński do Oleska, adjunkt sądu pow. w Nadwórnie, Adolf Sichert do Zabłotowa; adjunkt sądu pow. w Turce, Jan Żegestowski, do Rudek; adjunkt sądu pow. w Dobromilu, Justyn Rzepecki, do Turki; adjunkt sądu powiat. w Dobromilu, Stanisław Promiński, do Zaleszczyk; adjunkt sądu powiat. w Sokalu, Apolinary Serafiński, do Kałusza; adjunkt sądu obwod. w Sanoku, Ludwik Riss,

do Dukli; adjunkt sądu obwod. w Sanoku, Jakób Cetnarski, do Złotego Potoka; adjunkt sądu powiat. w Gródku, Włodzimierz Rastawiecki, do Śniatyna i adjunkt sądu obwod. w Samborze, Stanisław Kruszelnicki do Kulikowa.

Wiedeń, 17 listopada. Komisya budżetowa Delegacyi austriackiej przyjęła bez zmiany nadzwyczajny budżet wojskowy włącznie z kredytem na sprawienie karabinów repetierowych. Na przemówienie del. Sturm, który w sprawie broni palnej dał wyraz patryotycznym obawom, odpowiedział p. Minister wojny, że w chwili obecnej zajmuje takie same stanowisko, jakie zajmował w roku zeszłym; wszystkie modele wpróbowano jak najstaranniej. Gdyby stosunki chwili nie parły do pospieszu, możnaby się zgodzić na dalsze próby, jakkolwiek pomyślniejszy rezultat nie jest bynajmniej pewny. Przy znanem położeniu, w jakim znachodzi się Europa, każda zwłoka byłaby bardzo niekorzystną, a za taką zwłoką nie chciałby nowca wziąć na siebie odpowiedzialności. Na wywody dr. Riegera odpowiedział p. Minister wojny, że tańszy karabin systemu Krnki, jest nieprzydatny, albowiem za wodzi. Każdy wynalazca mniema, że jego wynalazek jest najlepszy. P. Minister wojny rozebrał wszystkie ujemne strony karabinu systemu Krnki i odparł wypowiedziane zdanie, jakoby komisya zanadto interesowała się karabinem systemu Mannlichera; wszakże co do karabinu tego systemu zapadły zgodne opinie dwóch rozmaitych organów. Dalsze czterotygodniowe eksperymenty nie doprowadziłyby do żadnego odmiennego rezultatu.

Doniesienie dziennikarskie, że zaprzyjaźnione z nami Mocarstwo wydało ujemną opinię o karabinach systemu Mannlichera, jest „sztuczką“ w celach reklamy; „mnie“ — powiada p. Minister — „są znane całkiem odmiennie opinie zagranicznych powag o karabinach Mannlichera“ P. Minister nie podziela zapatrywania dr. Riegera, jakoby przy obecnej sytuacji politycznej był czas stosowny do eksperymentów. Na pytanie delegata Hausnera odpowiedział pan Minister wojny, że badano także rozmaite inne modele broni palnej, po czem objaśnił pan Minister projekta karabinów, przedłożone przez Jurnicę'a i Maxin'a. Na zapytanie delegata, dr. Czerkawskiego, co do pomnożenia liczby koni w kawaleryi, dał p. Minister takie same wyjaśnienia, jakie poczynił już w komisji Delegacyi węgierskiej.

Wiedeń, 17 listopada. (Tel. pr.) Wczoraj odbyła się konferencja kolei galicyjskich w sprawie wspólności interesów, nie doprowadziła jednak do żadnego rezultatu i została odroczone na czas nieograniczony z powodu skarg kupców na brak przesyłek zboża z Galicji. Postanowiono na żądanie generalnej inspekcji kolei państwowej zaprowadzić przy przesyłkach zboża jak najsurowszą kontrolę co do wagi, tak aby ciężar zboża mógł być dokładnie oznaczony.

Wiedeń, 17 listopada. (Tel. pr.) Brat defraudanta Zalewskiego Emil, został przez sąd wojenny za udział w defraudacji skazany na rok więzienia, obostrzonego postem.

Wiedeń, 17 listopada. *Polit. Corr.* potwierdza, że skutkiem otrzymanego przez Rumunię pojednawczego pisma ministra Pherekydesa, konflikt grecko-rumuński wkrótce załatwiony zostanie.

Rzym, 17 listopada. Król Humbert otworzył parlament mową tronową, w której podnosząc sojusze i

przyjazne stosunki ze wszystkimi rządami oświadczył, że parlament może spokojnie oddawać się pracy nad sprawami wewnętrznymi. Po wylczeniu zamierzonych reform zaznaczył król, że skoro, jak się całkiem spodziewa, pokój utrzymany zostanie, w budżecie wojskowym nie będą zamieszczane nadzwyczajne wydatki i że będą podjęte środki ku utrzymaniu nadal dobrego stanu zarządu finansowego. Wszystkie pragnienia i usiłowania króla i rządu zmierzają ku utrzymaniu tego stałego pokoju, co do którego potrzeby godzą się z Włochami inne Mocarstwa europejskie. Także i w Afryce pragną Włochy utrzymać odpowiedni swojemu prawu pokój. Mowę tronową zakończył król tem oświadczeniem, że tylko przez dotrzymanie wiary zasadom i zjednoczenie się na podstawie wolności zapewnią sobie Włochy na zawsze sympatyę narodów i szczęście.

Wracającej do Kwirynału rodzinie królewskiej wyprawiano po drodze ciągłe owacye.

San Remo, 17 listopada. (Tel. pr.) Ks. Bismarck ma tutaj przybyć celem odwiedzenia niemieckiego następcy tronu. Lekarze są zadowoleni ze stanu następcy. Dr. Makenzie oświadczył korespondentowi dziennika *Newyork Herald*, że nie zna żadnego wypadku wyleczenia raka. W razie wykonania tracheotomii, pacjent nie może żyć długo jeżeli rak już był rozwiniętym.

Sofia, 17 listopada. Na przedwczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia narodowego obradowano nad położeniem finansowem. Izba przyjęła w zasadzie projekt budowy kolei żelaznej z Jamboli do Burgas.

Paryż, 17 listopada. Obecny na posiedzeniu komisji ankietowej minister sprawiedliwości wzbraniał się udzielić upoważnienia do zakomunikowania sędziemu śledczemu wyników przedwczorajszego badania, oświadcza, iż wynik ten musi być zachowany w tajemnicy. Minister przypuszcza, iż władza prawodawcza nie chce wdierać się w atrybucye władzy sądowej. Komisya przesłuchiwała następnie prefekta policji Grognona, który zaprzeczał, jakoby wręczył komukolwiek listy Wilsona. Jeżeli zaszła tu rzeczywiście zmiana listów, to nie może sobie jej wytłumaczyć. Dzisiaj odbędzie się przesłuchanie ministrów Rouviera i Falliéra, dalej ponownie prefekta Grognona i Wilsona.

Grupy prawicy uchwały wnieść na dzisiejszym posiedzeniu Izby interpelację w sprawie Wilsona.

Skrajna lewica naradzała się wczoraj nad środkami dla położenia jak najrychlej kresu obecnemu przesileniu.

W kołach parlamentarnych panuje ruch ogromny.

Gdyby okazały się prawdziwymi czynione prefektowi policji, Grognonowi, zarzuty, otrzyma tenże dymisyę.

Paryż, 17 listopada. Wczoraj rozpoczął się proces w sprawie pożaru opery komicznej. Proces potrwa cały tydzień. Wezwano około 200 świadków.

Paryż, 17 listopada. Prokuratura postanowiła wytoczyć proces dziennikowi *Gaulois* z powodu umieszczenia artykułu z nagłówkiem: „Niech żyje król“.

Londyn, 17 listopada. Dziennik *Globe* dowiaduje się, iż rząd postanowił, na wypadek ponowienia się zaburzeń ulicznych, zaprzysiądz 20.000 specjalnych konstabłów.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego. przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mieszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mieszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu po

ciąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mieszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887.

Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mieszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przyjechał do Lwowa

dnia 17 listopada 1887.

Hotel George'a

Pp. A. Gnoiński z Wolicy, M. Fliauseusmidt z Pesztu, W. Sirk z Jablonicy.

Hotel Europejski.

Pp. G. Bergholz z Wiednia, E. Kiwerski z Rossyi, W. Mathes z Wiednia, W. Gniewosz z Złotego Potoka.

Hotel Francuski.

A. Kozuchowski z Warszawy, J. Milecki z Rossyi, T. Łaszczyński z Warszawy, J. Gnoiński z Krasnego, A. Wietlisbach z Gorycy, E. W. Chrzanowski z Babla, G. Sekluczy z Kamionki stru, S. Lubowiecki z Malie, H. Engelman z Berlina, A. Makowski

z Rossyi, K. Neus z Wiednia, J. Koppeus z Rudy.

Nadesłane.

Dr. Barącz,

operator,

b. uczeń prof. Billrotha i Politzera, wolny od obowiązków sędziego przysiężonego, ordynuje jak dawniej od godziny 9-10 przed i 2-4 po południu, przy ulicy Teatralnej L. 11. 8078

Leczy także choroby uszne.

WINO CHASSAING z Pepsyną i Diastazą

czynnikami naturalnymi niezbędnymi dla funkcji trawienia

W 1864 r. o Winie Chassaing złożono bardzo pochlebny raport paryzkiej akademii medycznej. — Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach — gdzie się znajdował. W r. 1883 rada złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu, przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie, jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indjach.

Wszędzie to wino jest dziś znane i cenione w leczeniu organów trawienia, gastralgi, bóleści żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utraty sił i apetytu, upośledzonego i trudnego trawienia (dyspepsy) itp. Znajduje się w głównych aptekach. 1662

W TEATRZE hr. SKARBKA

we czwartek dnia 17 listopada 1887.

DZWONY z CORNEVILLE

opretka w 3 aktach a w 4 odstępach z francuskiego Clairville i Gabeta. Muzyka R. Planqueta.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 listopada 1887

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. ct.', 'złr. ct.'. Includes items like 'Kola g. Kar. Lud.', 'Banku hip. galic.', 'Listy dłużne g. Z. kr. wł.', 'Oblig. Komunalne gal.', 'Banku austro-węgiersk.', 'Dukat cesarski'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 14. listopada 1887

Table with columns for 'I. Dług państwa.', 'płaca żądają'. Includes items like 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Jednolity dług państwa w srebrze', 'Losey z roku 1854', 'Renty Com.', 'Obligacje indonez.', 'Czech', 'Bukowiny', 'Galicji', 'Niższej Austrii', 'Siedmiogrodu', 'Węgier', '3. Akcje', 'Bank Anglo-aust.', 'Inst. kred. dla handlu', 'Gal. banku hip.', 'Gal. bank. d. han. i prz.', 'Bank dla krajów koronnych', 'Banku austro-węgiersk.', 'Kol. Albrechta', 'Aust. Tow. żegluga par. dun.', 'Kol. Cesarzowej Elżbiety', 'Kol. Praszów-Tarn', 'Północna kolej', 'Kol. Kar. Ludw.', 'Lwów-Czern.'.

Table with columns for 'płaca żądają', 'płaca żądają'. Includes items like 'Tow. kol. žel. państw.', 'Połud. kol. państw.', 'I. kol. węg. gal.', '4. Listy zastawne losowane.', 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny', 'Powsz. austr. zak. kr. ziem.', 'Gal. zak. kr. ziem.', 'Gal. Tow. kred.', '37 latach żytości', 'Banku krajow.', 'Oblig. Komunalne Banku krajowego', 'Gal. banku hip.', 'Banku austro-węgiersk.', 'Węg. Tow. mem. aka.', 'Zakt. kr. ziem.', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Kolej Albrechta', 'Tow. kol. žel. Praszów-Tarnów', 'Kolej północna', 'Kolej gal. Kar. Lud.', 'Kol. gal. Lwów-Czern.', 'Węg. gal. kol.', '6. Losey', 'Inst. kr. dla han.', 'Clarego', 'Tow. żegl. par. na Dunaju', 'Węgierska'.

Table with columns for 'płaca żądają', 'płaca żądają'. Includes items like 'Losey miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lubiany', 'Pożyczka miasta Budy', 'Paięgo po 40 zł. m. k.', 'Czerwon. krzyża aust.', 'Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa', 'Salma po 40 zł. m. k.', 'St. Genois po 40 zł. m. k.', 'Pożycz. m. Stanisławowa', 'Poż. Tryestu', 'Waldsteina', 'Windischgratza', 'Augsburg na 100 zł. w. p. m.', 'Berlin za 100 mark w. p. m.', 'Frankfurt za 100 mark w. p. m.', 'Hamburg za 100 mark w. p. m.', 'Londyn za 100 zł. w. p. m.', 'Paryż za 100 ft. w. p. m.', 'Dukat cesarski men.', '30 frankówka', 'Bosnyjski półimperyal', 'Talar związkowy', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, Telegrafowany kurs wiedeński, dnia 16. listopada 1887', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marowa', 'Akcyje banku wiedeńskiego', 'Londyn', 'Napoleondor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 10746 (8030 1-3) C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 600 zł. z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 42 gm. kat. Mikuszowice objętej, dłużnika Adama Burdela własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 22 grudnia 1887 i 3 lutego 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Serafiński w Bochni. Wadyum wynosi 272 zł. 50 ct. Bochnia dnia 30 września 1887. L. 10804 (8031 1-3) C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 540 zł. z pn. odbędzie się na rzecz kasy oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym

przedaż posiadłości lwh 41 gm. kat. Mikuszowice objętej, dłużnika Wojciecha Jarosza własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 22 grudnia 1887 i 3 lutego 1888 każdym razem o 10 godzinie przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Serafiński w Bochni. Wadyum wynosi 273 zł. 20 ct. Bochnia dnia 30 września 1887. L. 4988 (8035 1-3) C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Józefa Strutyńskiego w kwocie 91 zł. 40 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 100 gminy Kalne objętej, Adama Krzaczek własnej. Sprzedaż ta odbędzie się dnia 23go grudnia 1887, o godzinie 10tej przed południem i za lub niżej ceny wywołania, za jakąkolwiek bądź sumę. Wadyum 10-pr. w kwocie 13 zł. 50 ct.

Kuratorem wierzycieli jest p. Semko Stelmach z Kalnego. Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze. Kozowa, dnia 15 lipca 1887. L. 14419 (8036 1-3) Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza rozpisana na dzień 20 grudnia 1887 i 23 stycznia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności wyk. hip. l. 1375 Sokal, masy spadkowej Grzegorz Tymończyka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Anny Karasiewicz w ilości 83 zł. 78 ct. wa. z pn. Cenę wywołania stanowi kwota 640 zł. wadyum kwota 64 zł. W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej tej ceny. Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzyć można w tutejszym sądzie. Kuratorem niewiadomych

wierzycieli ustanowiono p. dr. Władysława Semetkowskiego. Sekal dnia 24 października 1887. L. 4920. (7943 1-3) C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Ieka Fischera i Herscha Eisensteina przeciw Illi Pobrybiennyk pto 100 złr. z pn., ogłasza przymusową licytację realności dłużnika w Roznowie, powiatu politycznego Sniatyn pod lk. 158, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 470 zł. oszacowanej, w dniu 20go stycznia i 20go lutego 1888, każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to w obu dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową. Do ustanowienia ułatwiających warunków wyznaczony jest termin na 21go marca 1888. Akt opisanie, oszacowanie i bliższe warunki są w tus registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 47 zł. aw. Zabłotów, 22 lipca 1887.

L. 3601. (7999 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi Janusiewiczowi pto 1200 zł., przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności włościąnskiej pod n. kon. 78 w Wiśniowczyku położonej, wyk. hip. l. 178 ksiąg gr. gminy kat. Wiśniowczyk objętej, Józefa Janusiewicza własnej, dnia 10 grudnia 1887, 12 stycznia i 18 lutego 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, 31 sierpnia 1887.

L. 3600. (8000 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredyt. Ziemskiego w Krakowie, przeciw Ilkowi Zacharków pto 1200 zł. w. a. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności włościąnskiej pod n. kons 130 w Wiśniowczyku położonej, wyk. hip. l. 507 ksiąg gr. gminy kat. Wiśniowczyk objętej, Ilka Zacharków własnej, dnia 10 grudnia 1887, 12 stycznia i 18 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.
C. k. sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 14559. (8003 2-3)
C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności Tarnowskiej w sumie 15432 zł. 72 ct. w. a. z należytosciami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 13 i realności plac budowlany l. 30 w Tarnowie na Zawalu położonych do dra Febusa Salomona, dra Karola Salomona, Adolfa Salomona, Wilhelma Salomona i Edwarda Salomona należących.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 16 grudnia 1887 i w dniu 20 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 42.228 zł. 80 ct. w. a., poniżej której w pierwszym terminie realności sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożone się mające wynosi 4223 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

L. 21490. (7981 2-3)
Przemyska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że względem wydzierżawienia rządowych stacyi mytniczych tutejszego powiatu skarbowego na rok 1888 lub na lata 1888 i 1889 lub w końcu na trzy lata 1888, 1889 i 1890 upadłych przy licytacji w dniach 25, 26 i 27 października 1887 rozpisanej i ogłoszonej reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 18go września 1887 l. 63330 odbędzie się w podpisanej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbowej druga licytacja w terminie, w spisie poniżej umieszczonym, zapodanym.
Oferty pisemne, tak samo jak i ustne nadaże opiewać mogą na peryod dzierżawy jednego, dwu lub trzech lat, i mogą być wniesione u naczelnika podpisanej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu tylko do godziny 1 po południu w dniu, dzień licytacji ustnej poprzedzającym muszą być ściśle zastosowane do formularza dla ofert pisemnych, w ogłoszeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z d. 18 września 1887, l. 63330 w zawartego, którym wadyum wedle przyłączonego spisu uwidocznione w gotówce lub w papierach wartościowych przyłączone i na kopercie wraz z oznaczeniem stacyi mytniczej zapodane być ma.
W końcu nadmieniam, że resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrane przed licytacją w zwykłych godzinach kancelaryjnych w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu, jako też w c. k. nadzorach straży skarbowej w Przemysku, Jarosławiu, Mościskach, Lubaczowie i Rawie, zaś przy licytacji mającym chęć zadzierżawienia odczytane zostaną.

S P I S
rządowych stacyi mytniczych drogowych i mostowych, których wydzierżawienie na rok 1888, lub na dwa lata 1888 i 1889, lub też na trzy lata 1888, 1889 i 1890 w drodze publicznej licytacji ogłoszeniem z dnia 5 listopada 1887 l. 21490 rozpisuje się.

L. porz.	N a z w a	taryfa		Cena wywołania na 1 rok	wysokość wadya
		myto drogowe za kilometr	myto mostowe wedle taryfy		
1	Duńkowice, myto drogowe.	16	—	1350	325
2	Jaworów, myto drogowe.	16	—	1900	317
3	Radymno, myto mostowe.	—	III	3510	585
4	Kamionka wołoska (Horajec) myto drog.	16	—	1110	185
5	Rawa ruska, myto drog. i most.	16	I	1904	318
6	Mostymałe, myto drog. i most.	24	I	1116	186
7	Reczpol, myto drogowe.	16	—	815	136

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Przemysł, dnia 5 listopada 1887.
Gazeta Lwowska Nr. 262 z dnia 17 listopada 1887.

Dla wierzycieli niewiadomych z pobytu mianowicie dla Lei z Deichesów Silbersteinowej, Anny Baehmayer, Leona Kohlersteinowej i dla tych, którzyby po 14 września 1887, do hipoteki weszli. ustanowiono kuratorem adw. dra Mieczysława Brzeskiego.
W Tarnowie, 20 października 1887.

L. 15047. (8006 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Joannie Paszkowskiej o 9024 zł. 22 ct. w. a., dozwolona została relicytacja majątności Zielona czyli Ławki, w powiecie Dąbrowskim położonej.
Sprzedaż relicytacyjna odbędzie się w sądzie tym w jednym terminie na dzień 16 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem naznaczonym.
Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa a względnie cena poprzędnio ofiarowana 22832 zł. aw.
Gdyby tej nie ofiarowano nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.
Wadyum wynosi 2283 złr. w. a.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w aktach registratury.
W Tarnowie, 27 października 1887.

L. 5487. (8013 2-3)
W dniach 19 grudnia 1887 i 23 stycznia 1888, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 150 zł., publiczna licytacja realności Józefa Barana pod lwh. 189 w Porębie położonej.
Cena wywołania 348 zł.
Wadyum 34 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzyć można.
C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 28 września 1887.

L. 11516 (7962 2-3)
Ck. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 2 grudnia 1887 o godzinie 9 rano w sądzie za jakąkolwiek bądź cenę, celem zaspokojenia wierzytelności galicyskiego zakładu kredytowego włościąnskiego w kwocie 28 rat po 6 zł. z pn. w drodze przymusowej licytacji realność pod lk. 183 w Piadykach położoną, wedle wykazu dipot. l. 1 ks. gr. tejże gminy kat. małoletnich Nykoły, Dmytra i Anny Arszaków własną.
Cena wywołania 150 zł.

Zakład 7 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tusadowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, adwokat Trachtenberg w Kołomyi.
Kołomyja 10 września 1887.

L. 9033 (7968 2-3)
Ck. sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościąnskiego jako to 20 rat po 15 zł. i resztę kapitału 28 zł. 39 ct. wa. z pn. rozpisana została ponownie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 22 w Woli duchackiej położonej, według ks. gł. tab. gm. kat. Wola duchacka l. wyk. hip. 21 spadkobierców sp. Jana Siemińskiego własnej, którą to sprzedaż na jednym terminie tj. dnia 12 grudnia 1887, o godz. 9 rano także niższej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę przy pozostawieniu zeszłych warunków licytacyjnych w tut. sądzie rezolucji z dnia 30 marca 1886 l. 1105 zawartych, bez zmiany wykonaną zostanie.
Podgórze dnia 11 października 1887.

L. 5651 (7965 2-3)
Ck. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej spółki pożyczkowej w Rohatynie, przeciw Józefowi Pałazyi o zapłcenie 226 zł. 20 ct. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu trzech szóstych części gospodarstwa włościąnskiego pod lk. 61 w Łanach położonego wyk. hip. l. 131 objętego i trzech 54tych części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 137 tejże gminy objętego, dłużnika własnych w dwóch na dzień: 15 grudnia 1887 i 10 stycznia 1888 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tego sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania trzech szóstych części ciała hipotecznego wk. 131 stanowi cena szacunkowa 381 zł. 50 ct., zaś trzech 54tych części ciała hip. wk. l. 137 cena szacunkowa 13 zł. 60 ct. wa., że ciała powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także i niższej tej ceny sprzedane zostaną Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej, przejrzyć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w ek. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.
C. k. sąd powiatowy.
Bóbrka dnia 30 sierpnia 1887.

L. 6862. (8018 2-3)
W dniu 19 grudnia 1887 i 23 stycznia 1888, zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczk. w Krzeszowicach w kwocie 287 zł. 34 ct. z pn., publiczna licytacja połowy realności Jacentego Dudka pod lwh. 23 w Filipowicach położonej.
Cena wywołania 1075 zł.
Wadyum 107 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzyć można.
C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 28 października 1887.

L. 8273. (7967 2-3)
Dnia 20 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności w Majdanie, pod lk. 83 położonej, Michała Kozyskiego własnej, wykazem hipotecznym z rzyckiego własnej, wykazem hipotecznym l. 4 objętej, w sprawie i na rzecz gal. Zakładu kredytowego w Krakowie pto 300 zł.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Kuratorem wierzycieli nieznanymi p. Jan Mańkowski w Lubaczowie.
Resztę warunków przejrzyć można w tus registraturze.
Lubaczów, dnia 18 października 1887.

L. 8274. (7966 2-3)
Dnia 20 grudnia 1887 i 12 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 4 w Kobylnicy ruskiej położonej, Jana Künnera własnej, wykazem hipotecznym l. 7 objętej w sprawie i na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 500 zł. w. a.
Cena wywołania 1800 zł.
Wadyum 180 zł.
Kuratorem nieznanymi wierzycieli p. Jan Mańkowski.
Resztę warunków przejrzyć można w tus. registraturze.
Lubaczów, dnia 17 października 1887.

L. 4353 (7996 2-3)
W ek. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Tennenbaum'a w kwocie 5 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż jednej trzeciej części realności Cm. 137 w

Tyczynie położonej, wykazem hipotecznym l. 101 księgi głównej gminy Tyczyn objętej, na imię Ludwika Dudrowskiego zainstalowanej, w dniach 5 grudnia 1887 i 7 stycznia, 8 lutego 1888 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 lutego 1888, każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzyć można.
Tyczyn 12 lipca 1887.

L. 12799 (7989 2-3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej sumy 246 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym publiczną sprzedaż licytacyjna realności objętej l. wyk. hip. 265 księgi gminy kat. Olszanica, egzekuta Dmytra Michaliszyna własnej, na 400 zł. wa. ocenionej, na rzecz Mojżesza Dawidsohna w terminach dnia 9 grudnia 1887 i dnia 9 stycznia 1888, każdym razem o godzinie 11 przed poł. z tem, że wspomniane ciała hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie także niższej tej wartości sprzedane zostanie.
Poręczna wynosi 40 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć w ts. registraturze.
Z ek. sądu powiatowego miej. del. Złoczów, dnia 28 września 1887.

L. 3598 (7997 2-3)
Ck. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Grzegorzowi Kurykowi pto 1000 zł. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności włościąnskiej pod lk. 14 w Sokołowie położonej wyk. hip. l. 301 ks. gr. gminy kat. Sokołów objętej, Grzegorza Kuryka własnej, dnia 10 grudnia 1887, 12 stycznia i 18 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.
Ck. sąd powiatowy.
Wiśniowczyk dnia 31 sierpnia 1887.

L. 3680 (7998 2-3)
Ck. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galicyskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Annie Łojowej, Maryi Kurysiowej i Magdalenie Kosciow pto 150 zł. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności włościąnskiej pod lk. 137 w Wiśniowczyku położonej, wyk. hip. l. 30 ks. gr. gminy kat. Wiśniowczyk objętej, Anny Łojowej, Maryi Kurysiowej i Magdaleny Kosciow własnej, dnia 10 grudnia 1887, 12 stycznia i 18 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.
Ck. sąd powiatowy.
Wiśniowczyk dnia 3 września 1887.

L. 6861. (8017 2-3)
W dniu 19 grudnia 1887 i 23 stycznia 1888, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczk. w Krzeszowicach w kwocie 90 zł. z pn., publiczna licytacja realności Zygmunta i Józefa Molikiewiczów pod lwh. 206 w Pacoźtowicach położonej.
Cena wywołania 95 zł.
Wadyum 9 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzyć można.
C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 28 października 1887.

L. 6860. (8016 2-3)
W dniu 19 grudnia i 23 stycznia 1888 zawsze o 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa Zaliczk. w Krzeszowicach w kwocie 300 zł. z pn., publiczna licytacja realności Franciszki Chodackiej, pod lwh. 43 w Zalasie położonej.
Cena wywołania 970 zł.
Wadyum 97 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzyć można.
C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 28 października 1887.

L. 6859 (8015 2-3)
W dniu 19 grudnia 1887 i 23 stycznia 1888 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 200 zł. publiczna licytacja realności Jana Polita, pod lwh. 48 w Zalasie położonej.
Cena wywołania 1900 zł.
Wadyum 190 zł.
Resztę warunków w sądzie przejrzyć można.
Ck. sąd powiatowy.
Krzeszowice 28 października 1887.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska 1. S.
Założony w roku 1843.

poleca:

Podstawki pod noże i widelce

krystalowe sztuka po 10 ct., 15 ct., 20 ct., 25 ct., 30 ct. i 40 ct.
porcelanowe i czerwone imitujące koral sztuka 20 centów.

BARDZO ZAJMUJĄCY WYNALEZEK

Parfumerie-Oriza

L. LEGRAND, PARIS, Rue St-Honoré, 207

ESS-ORIZA SOLIDIFIED

PERFUMY W STANIE STAŁYM

WYNALEZEK NAUKOWY PATENTOWANY WE FRANCYI I ZAGRANICĄ
Perfumy Ess-Oriza zamienione w stan stały nowym sposobem, posiadają nieznaną do
tego czasu moc i zapach. — Zawarte są w kształcie OŁÓWKOW lub PASTYLEK w małych
flakonikach lub futeralikach łatwych do noszenia przy sobie. Te wonne ołówki wcale nie utra-
niają się, a zużyte łatwo się zamieniają w futeralikach świeżymi. — Maja tę wielką wyższość, że
nadając przez sumo zatknięcie zapach przedmiotom, nie wymagają zmywania lub zniszczenia
przedmiotów. DOŚĆ JEST LEKKO POTRZEĆ ABY NATYCHMIAST PRZEJEŁY SIĘ WONIA.

CIAŁO BRODA CHUSTKI KORONKI MATERJE REKAWICZKI KWIATY SZTUCZNE

i wszelkie inne przedmioty jak Bielizna i Papetera i t. p.
ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH ZNACZNIJ-
SZYCH SKŁADACH PERFUMERYI.
Katalogi perfum z cenami ich
przesyłają się FRANCO na żądanie.

Tylko nieeksplodująca nafta.

R. DITMAR

we Lwowie

Główny skład

GALICYJSKIEJ NAFTY NIEZAPALNEJ

Wyłączna sprzedaż „R. Ditmara petroliu niewybuchowego”

1 litr nafty salonowej podwójnie rafinowanej 25 ct.
1 litr nafty gospodarskiej podwójnie rafinowanej 13 ct.
1 litr nafty „R. Ditmara niewybuchowej” 35 ct.

Przy jednorazowym zakupie lub przy przedpłatach na częściowy odbiór
przy 10 litrach 2 centy na litrze
przy 25 litrach 3 centy na litrze
przy bezkach ważących około 140 kilo, stosowny rabat. 7(13)

Bezplatna odstawa do domu od 5 litrów zaczawszy
we własnym wozie.

Telefonu Nr. 226.

NAJLEPSZA Bibułka na papierosy

JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

LE HOUBLON

wyrobu francuskiego 430

firmy CAWLEY & HENRY w Paryżu

Przed nasiadowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECANA
przez Pp. Dra. J. J. Pohl, E. Lud-
wig i E. Lippman, profesorów chemii
przy uniwersytecie wiedeńskiej,
dla swego wybornego gatunku, wolnej od cu-
dzych ingrediencyj i bez wszelkich pierwiastek
szkodliwych zdrowiu.



Pisarz

z szybkim i pięknym piśmem w języku polskim i
niemieckim, z manipulacją sądową lub notaryalną
obznajomiony, znajduje umieszczenie w kancelarii
notaryalnej w Ustrzykach dolnych od dnia 1 gru-
dnia 1887 za placą miesięczną 3¹ zlr. — Do zgło-
szeń należy świadectwo dołączyć. 8024

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

Dusznosć - Kaszle - Katary - Nowalgię - w PARYŻU
sprzedają hurtowa 1. ESPIC, ulica St-Lazare, 40. Wymagaj podpis jak obok na każdej rurce.
w KRAKOWIE w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRACZYŃSKIEGO I SIĘDLECKIEGO.
we LWOWIE w aptekach PP. K. MIKOŁASCHA I WIEWIORSKIEGO. 7711

Premiowana za swe wyroby na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w r. 1881.

Apteka pod „Złotym Słoniem”

HENRYKA BLUMENFELDA

WE LWOWIE
poleca:

Stare wino MALAGA prawdziwe

najlepsze i najsłodsze, sprowadza wprost z Malagi apteka pod
„Złotym Słoniem” i tylko dlatego sprzedaje po tak niskiej cenie 2 zlr
półlitrową butelkę.

Prawdziwy stary COGNAC leczniczy

sprowadzony wprost z Cognacu znakomity w smaku i skuteczności utrzy-
muje na składzie apteka pod „Złotym Słoniem” H. Blumenfelda we
Lwowie. Cena ćwierćlitrowej butelki 1 zł. 50 ct.; półlitrowej 2 zł. 50 ct.

KAWA ZDROWIA

złożona z najskuteczniejszych i najcenniejszych składników,
głównie ze słodu.
Dla cierpiących na piersi, żołądek i niedokrewność, również dla
dzieci słabych i delikatnych, jest najlepszym pokarmem, przez pierwszo-
rzędne powagi lekarskie dla osób nerwowych i niedokrewnych zalecana.
Cena 80 ct.

Znana od lat wielu WODA RASPAILA przeciw bólowi głowy.

Przy kongestjach, w migrenie, w bólu głowy pochodzenia reu-
matycznego lub nerwowego, ból ustępuje w chwili po zlaniu głowy tą
wodą. — Cena 50 ct.

EAU DEBOUTOT

Woda ta wolna od wszelkich kwasów, jest najwyborniejszym
środkiem do utrzymania zdrowych zębów i płukania ust. Będąc o produk-
tem roślin toczonych i balsamicznych, wzmacnia i pokrzepia dziąsła,
utrzymuje emalę zębów, nadając jej białość i połysk i zapobiega ze-
psuciu zębów. — Cena 50 ct.

Woda MORASSA do włosów przeciwko łupieżu.

Uchyla wypadanie włosów i przyspiesza porost tychże, zapobiega
siwiznie i dodaje włosom życia.
Odchylając włosy naciera się skórę tą wodą, poczem wkrótce
skutek następuje. — Cena 80 ct.

Woda Anaterynowa

aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie, uznana za najlep-
szy środek do utrzymania zdrowych i pięknych zębów. Cena 50 ct.

EAU DENTITRICE SALICILIQUE.

Woda ta mająca ulubiony zapach, używana codziennie do płuka-
nia ust, zapobiega psuciu się zębów, niszczy nieprzyjemny z zepsutych
zębów pochodzący odór, a zawierając eisa antyseptyczne i ściągające,
utrzymuje dziąsła, jakoteż zęby w najlepszym stanie.
Lyzeczka od kawy dodana do małej szklanki letniej wody, wy-
starcza na całodzienny użytek. — Cena 50 ct.

Wódka francuska czysta lub ze solą Will Lee,
wewnątrz przy nudnościach, osłabieniu, omdleniu; zewnątrz przy
obrzemięciach, w bólu członków po natęgnięciach, w bólu mięśni. Każda
butelka jest, dla odróżnienia od podobnych fabrykatów, zaopatrzona mar-
ką ochronną. Cena 65 ct.

Niezawodna trucizna na myszy i szcury.

w słoikach po 25 i 50 ct.
Sakowce, poczta Jezierna, 10 października 1882.
Pobrana u W. Pana trucizna na szcury, okazała się wymienioną,
szcury znikły.
Z poważaniem, Stanisław Milewski.

Wyborny atrament chemiczny do znaczenia bielizny.
utrzymuje na składzie apteka pod „Złotym Słoniem” HENRYKA BLU-
MENFELDA we Lwowie. Cena kartonu 50 ct.

GLICERYNA TOALETOWA

nadają pici gładkość, miękkość i białość, zapozięga zmarszczkom skóry
i niszczy wszelkiego rodzaju wyrzuty. Cena 1 zł.

Słynny paryski PROSZEK DAMSKI

biały, różowy i chamoix (dla brunetek)
używa się zamiast pudru i odznacza się nadzwyczajną delikatnością i
lekkością. Pylki proszku tego przylegając do pici, nadają jej białość,
świeżość, nadto ochraniają przed wpływem promieni słonecznych i po-
wietrza. — Cena 40 ct.

Wszelkie zamówienia załatwia apteka pod „Złotym Słoniem” odwrotną pocztą.

Od stu lat używana

Maść cudowna hamburska

jest dotychczas najlepszym środkiem przeciw wszelkiego rodzaju ranom,
obrzemięciom, ropieniu, odmrożeniom i nagnoikom. Cena 40 ct.

Od dawna znana we Włoszech

Tynktura na zimnicę

skutkująca nieawodnie w febrze. — Cena 35 ct.
Ostrzega się Publiczność przed licznymi bezwartościowymi
naśladowaniami tej tynktury.

Salicylowy proszek do zębów

zapobiega psuciu się zębów, niszczy nieprzyjemny odór z ust, pokrzepia
dziąsła i działa ściągająco i antyseptycznie. Cena 50 ct.

Sławy proszek od kaszlu

FLAKER - PULVER

uśmierza i uchyla wkrótce po zażyciu nawet najsilniejszy kaszel. Cena 30 ct.

Znakomite i niezawodnie skutkujące

CUKIERKI od ROBAKÓW

działające bez względu na zmianę księżyca, chętnie przez dzieci zaży-
wane, jako przyjemne w smaku, nie sprawiające dolegliwości żołądko-
wych i działające bez szkodliwych następstw. — Cena 20 ct.

Wny p. H. Blumenfeld, aptekarz we Lwowie,
upraszam o rybnie nadesłanie 5 pudełek cukierków od robaków, które
polecił mogę jako najlepszy środek dla dzieci.
L. Liehnowski, Kobaki poczta Kutty.

Ziółka antyfluksyjne.

Przy fluksjach, obrzemięciach i wrzodach zębów ustępuje ból, jeżeli
odwarem tych ziółek, sporządzonym z szepty ziółek na pół szklanki
wody lub mleka, usta co ćwierć godziny się wypłukuje. — Cena 80 ct.

Prawdziwy czyszczony z młotusa

OLEJ RYBI WATROBIANY.

Oleja tego używa się jako środka, krew czyszczącego w słabo-
ściach piersiowych, płucowych i naskórnych. Służy on jako jedyny śro-
dek leczniczy przeciw skrofom i cierpieniom piersiowym. Cierowite
dzieci i osoby dorosłe osiągają najpomyślniejsze skutki, gdy takowego
w odpowiedni sposób używają. — Cena 65 ct.

ALGOFON

krople, uśmierzające najdotkliwszy ból zębów. — Cena 35 ct.

EUREKA

Najlepszy środek dla usunięcia nagnoiotków, brodawek i innych narośnięć
skóry. — Cena 40 ct.

WSTRZYKIWANIE z MATICO

aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.
Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico (Piper angusti-
folium) znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nie tylko zna-
komite własności prezerwatywne, lecz po kilkorazowym użyciu, zastarzałe
nawet cierpienia przewodu moczowego leczy. — Cena 50 ct.

Kapsułki z Matico

wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie,
wskazane dla tychsamych chorób, w których używane bywa wstrzykiwa-
nie, mają tę zaletę, że użycie nie przeszkadza w codziennem zajęciu.
Kapsułki te są z części czterech roślin „Matico”, „Kopaiwy”
i „Kubebę” tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych dolegli-
wości żołądkowych, a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.
Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie
chorobie towarzyszy. — Cena 80 ct. 7 06

POLARYNA.

Środek ten wypróbowany podczas ekspedycyi w kraje biegunowe
najznakomitsze odnosi skutki przeciw wszelkim odmrożeniom. Cena 60 ct.

Wszelkie zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

Główny skład tych środków w aptece Blumfelda we Lwowie.

Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywa-
biania wszelkich plam

mianowicie: zł. ct.

Amandina usuwa plamy powstałe
z soków cukrowych, białka, lodów
i t. p., flakonik — 25

Apseina wyciąga plamy tłuste z ma-
terij jedwabnych kolorowych — 25

Acetina niszczy plamy powstałe z
wapna i ługa, flakonik — 25

Benzolina, wywabia plamy tłuste,
potowe, maziowe i pokostowe flako-
nik mały 20 ct. cały — 30

Brazylina materye czarne wypłó-
wiade i poplamione prane w odwa-
rze brazyliny odzyskują pierwotny
kolor, połysk i sztywność pakiet — 08

Etilina usuwa plamy powstałe z farb
do podłóg używanych i farb anili-
nowych, flakon — 25

Javelina wywabia z bielizny plamy
z wina czerwonego, owoców,
konfitur i t. p., flakon — 20

Odalina usuwa plamy powstałe z ku-
rzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, ka-
wy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmie-
tanki, rosołu i kwasu flak. — 35

Oksalina wywabia plamy z atramen-
tu, krwi i rdzy, fiaska — 25

Ziemiańek oczyszcza materye białe
wełniane z brudu i kurzu pakiet — 20

Mydelko żółte do wywabiania
plam zastarzałych z materyj baweł-
nianych, wełnianych i jedwabnych,
kawałek — 25

Quilaja materye wełniane i jedwa-
bne, prane w odwarze quilaji tracą
plamy i odzyskują świeżość, przy-
tem kolor materyi nie nie traci,
pakiet — 60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach wła-
snych, ul. Kopernika 1. 3, Hotel Europejski
ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE
Sukiennice 1. 20. W CZERNOWCACH
ul. 1. 2. (6997 41—0)